

BP JÓZEF WRÓBEL SCJ

MAŁŻEŃSTWO W DOKUMENTACH SOBORU TRYDENCKIEGO

Nauczanie Kościoła w zakresie prawd teologicznych i moralnych odwołuje się do Objawienia Bożego i Tradycji, ale jednocześnie sięga obficie do dorobku teologów. Ci ostatni muszą jednak mieć na uwadze dotychczasowe orzeczenia Magisterium. Jest to specyficzny proces badawczy, w którym teolog, będąc sługą prawdy i Kościoła, znajduje nowe inspiracje, punkty odniesienia, a także kryteria weryfikacji w prawdzie gwarantowanej przez nieomylny charyzmat Urzędu Nauczycielskiego. Jak to podkreśla *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele „Donum veritatis”*, „pośród powołań wzbudzanych przez Ducha Świętego w Kościele wyróżnia się powołanie teologa, którego szczególnym zadaniem jest zdobywanie, w łączności z Urzędem Nauczycielskim, coraz głębszego zrozumienia Słowa Bożego zawartego w natchnionym Piśmie Świętym i przekazywanego przez żywą Tradycję Kościoła”¹

Nieocenionym źródłem poznania nauczania Kościoła i punktem wyjścia dla dalszych poszukiwań są orzeczenia dwudziestu jeden soborów powszechnych (nie licząc Soboru Jerozolimskiego). W nich to przy asystencji Ducha Świętego osiągnęła doktrynalną dojrzałość dogmatyczna i moralna refleksja biskupów skupionych wokół Papieża. Orzeczenia te stanowią wyraz samoświadomości Kościoła powołanego do nauczania prawdy pozostającej w istot-

Bp prof. dr hab. JÓZEF WRÓBEL SCJ – kierownik Katedry Teologii Życia KUL; adres do korespondencji: Katolinen Kirkko Suomessa. Rehbindertie 21, SF-00150 Helsinki, Finland.

¹ Kongregacja Nauki Wiary. *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele „Donum veritatis”* Watykan 1990 nr 6.

nym związku ze zbawieniem człowieka i afirmacją jego godności osobowej. Konsekwentnie nauczanie to jest nie tylko wyraźną deklaracją wiary Kościoła, ale stanowi niezbywalny punkt odniesienia dla jego norm prawnych i praktyki pastoralnej.

W ramach uwag wstępnych należy podkreślić, że nie każde „słowo” wypowiedziane przez sobór ma charakter definitywny. Każda prawda dogmatyczna, chociaż wolna od błędu i znamion relatywności, podlega rozwojowi w sensie coraz głębszego jej zrozumienia i formy jej wyrażania² Analogicznie każda prawda moralna, chociaż wpisana przez odwieczną Mądrość Bożą w niezmiennie prawo naturalne i ewangeliczne (por. Mt 5, 18-19), podlega coraz pełniejszemu poznaniu wyrażającemu się w coraz doskonalszym zrozumieniu jej sensu teologalnego i aksjologicznego, jej spójności z wymogami natury człowieka i z jego godnością, a w końcu także coraz głębszemu zrozumieniu jej mocy imperatywnej³

Sobory wyznaczają też często nowe normy prawne oraz zasady praktyki pastoralnej, które pełnią rolę służebną wobec prawdy dogmatycznej i moralnej. Mają przy tym na uwadze dobro wspólnoty kościelnej oraz potrzeby zbawcze wiernych, a jako takie nie wszystkie i nie zawsze mają charakter niezmienny. Są one bowiem dynamicznie związane z aktualną sytuacją Kościoła, z wyzwaniem czasu, z kulturą, z obyczajowością i religijną wrażliwością człowieka danego czasu i miejsca. Stąd też w tych wymiarach, w których normy prawne i praktyka pastoralna stanowią świadectwo prawdy i decydują o jej urzeczywistnieniu w życiu Kościoła, muszą się cechować stałością i uniwersalnością. W tych jednak wymiarach, w których odnoszą się one do sposobów i form komunikowania prawdy służących jej efektywnej percepcji i urzeczywistnieniu, muszą one podlegać ciągłej akomodacji. W tych wymiarach można też mówić o swoistej „pragmatyce” prawnej i pastoralnej, które idą z duchem czasu i mają na uwadze efektywność dogmatu i zasad moralnych w życiu wiernych. Praktycznie każdy sobór jest świadkiem takiego procesu. Prawie każdy sobór sformułował nowe zasady życia Kościoła lub też aktualizował wcześniejsze.

² Por. L. B a l t e r, *Dogmatów ewolucja*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T 4. Red. R. Łukaszyk i in. Lublin 1995 kol. 14-18; B. P y l a k, *Dogmatów historia*. Tamże kol. 19-21; A. C z a j a, *Dogmat*. W: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*. Red. M. Rusecki i in. Lublin-Kraków 2002 s. 317.

³ Por. J a n P a w e ł II, Encyklika *Veritatis splendor*. Watykan 1993 nr 51-53, 95-97

Przedstawione reguły widać wyraźnie w tekstach jednego z najdonioślejszych soborów w historii Kościoła powszechnego, a mianowicie Soboru Trydenckiego (1545-1563). Sobór ten zdefiniował istotne prawdy dogmatyczne, przede wszystkim w zakresie Objawienia Bożego, eklezjologii, sakramentologii, nauki o grzechu pierworodnym i o usprawiedliwieniu. Określił też ważne elementy nauczania moralnego oraz reguły dyscyplinarne, które miały na celu zagwarantowanie posługi pastoralnej na miarę ówczesnych potrzeb Kościoła. Wspomniane wyżej reguły są klarowne również w przypadku doktryny tegoż Soboru na temat małżeństwa oraz norm określających zasady jego zawierania. Wydaje się, że w celu pełniejszego zrozumienia, a także ubogacenia współczesnej refleksji dogmatycznej, moralnej i kanonicznej nad małżeństwem chrześcijańskim warto przypomnieć najważniejsze elementy nauczania tegoż Soboru w tej materii.

I. MAŁŻEŃSTWO CHRZEŚCIJAŃSKIE W PRZEDEDNIU SOBORU TRYDENCKIEGO

Historycy powszechnie zauważają upadek nauk filozoficznych i teologicznych w końcowym okresie scholastyki (wiek XIV i XV). Główną przyczynę tegoż procesu upatrują zwłaszcza w rozwoju nominalizmu i woluntaryzmu⁴. Jest rzeczą znamioną, że kierunki te miały również poważny wpływ na rozwój koncepcji teologicznych Marcina Lutra⁵ i Jana Kalwina⁶. Nie można jednak zapominać, że istotny wpływ na nauki kościelne, a także na nową rzeczywistość eklezjalną XV i XVI wieku miały także idee humanizmu renesansowego. Jednym z przejawów tej nowej rzeczywistości była wspólna wspomnianym kierunkom krytyka dotychczasowego pojmowania małżeństwa chrześcijańskiego i próby wypracowania nowego spojrzenia, w gruncie rzeczy obcego tradycji biblijnej i patrystycznej, a także nauczaniu scholastyki, któremu towarzyszyło dojrzewanie doktryny Kościoła.

⁴ Por. K. B i h l m e y e r, H. T u e c h l e. *Storia della Chiesa*. T. 3: *L'epoca delle Riforme*. Brescia 1983⁷ s. 89-104.

⁵ Por. M. K o w a l e w s k a, H. J a k u s z k o. *Luter Marcin*. W: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*. T. 5. Red. A. Maryniarczyk. Lublin 2004 s. 582-583; E. C. M e r i n o, R. G. D e H a r o. *Teologia moralna fundamentalna*. Kraków 2004 s. 49-50.

⁶ Por. S. B a f i a. *Kalwin Jan*. W: *Powszechna Encyklopedia Filozofii* t. 5 s. 450.

1. HUMANIZM RENESANSOWY

Istotne elementy nauki chrześcijańskiej na temat małżeństwa zostały podważone już przez przedstawicieli poprzedzających Reformację prądów humanistycznych i prereformatorskich XV i XVI wieku wyrosłych w kręgu kultury renesansowej. Nie można twierdzić – jak to niekiedy czyniono – iż humanizm renesansowy był zjawiskiem w całej pełni antyreligijnym (antychrześcijańskim) i antykościelnym. W rzeczywistości reprezentowało go wielu wybitnych przedstawicieli Kościoła. Sprzyjali oni rozwojowi życia religijnego społeczeństw; byli mecenasami nauk kościelnych i sztuki religijnej; byli promotorami godności człowieka oraz jego wzrostu duchowego i intelektualnego⁷

Nie zawsze da się też wyraźnie rozdzielić humanizm pogański od humanizmu chrześcijańskiego, gdyż u wielu przedstawicieli renesansu prądy te wzajemnie się przenikały. Niemniej, nie zabrakło autorów, którzy w swoich przemyśleniach zdecydowanie chętniej szukali inspiracji w klasycie pogańskiej (greckiej i rzymskiej), niż w słowie Bożym i w nauczaniu Kościoła⁸

Trzeba w końcu zaznaczyć, że część humanistów wykazywała zdecydowanie antyreligijne tendencje, poddawała krytyce podstawy wiary i zasady życia chrześcijańskiego, w tym również moralnego. Z ostrą krytyką odnosiła się do Pisma Świętego, Tradycji i nauczania Kościoła. Zdecydowanie przeciwstawiała się teocentrycznej kulturze Średniowiecza. Dążyła do jej wyzwolenia od interpretacji religijnych i nadprzyrodzonych, propagowała duchowe odrodzenie człowieka na drodze przewyciężenia wszelkich przejawów – jak to formułowała – średniowiecznego zacofania. Konsekwentnie propagowała kulturę świecką, absolutny prymat rozumu, apoteozę natury, ideały właściwe życiu pogańskiemu oraz laicyzację zasad życia społecznego. Dużą rolę w urzeczywistnianiu tych tendencji odgrywała zaczerpnięta z filozofii pogańskiej zasada „sequere naturam”, która u wielu autorów doczekała się bardzo prymitywnych interpretacji⁹

⁷ Por. M. B a n a s z a k. *Historia Kościoła katolickiego*. T. 2: *Średniowiecze*. Warszawa 1987 s. 292-293; *Handbuch der Kirchengeschichte*. T. 3/2: *Die mittelalterliche Kirche. Vom kirchlichen Hochmittelalter bis zum Vorabend der Reformation*. Red. H. Jedin. Freiburg–Basel–Wien 1968 s. 627

⁸ Por. B i h l m e y e r, T u e c h l e. *Storia della Chiesa* t. 3 s. 166-169; *Handbuch der Kirchengeschichte* t. 3/2 s. 628.

⁹ Por. G. L e B r a s. *Mariage*. III. *La doctrine du mariage chez les théologiens et les canonistes depuis l'an mille*. II. *La période moderne (du XVI^e siècle a nos jours)*. W: *Diction-*

Nowe idee nie pozostały bez wpływu na życie moralne człowieka i zasady wychowania. Antyreligijny humanizm zaowocował liberalizacją zasad moralnych, propagowaniem swobody seksualnej i sekularyzacją małżeństwa chrześcijańskiego (np. Antonio Beccadelli zwany Panormitą, 1394-1471)¹⁰ Niektórzy z nich, jeżeli wprost nie odrzucali sakramentalności małżeństwa, to przynajmniej mieli trudności z jej uzasadnieniem (również Desiderius Erazm, 1467-1536)¹¹

Całość powyższej problematyki domaga się jednak szczegółowego przebadania i naukowego opracowania. Jest jednak faktem, że proces ten stanowił poważne zagrożenie dla życia ówczesnego Kościoła i został zauważony przez Sobór Trydencki, jakkolwiek pozostał on w cieniu wyzwań, które miały swe źródło w tezach głoszonych przez Reformatorów.

2. STANOWISKO REFORMACJI

Tradycyjna wizja małżeństwa została odrzucona w istotnych punktach przez czołowego przedstawiciela Reformacji, a mianowicie Marcina Lutra (1483-1546). W pierwszym okresie swojej działalności reprezentował on w tej materii stanowisko katolickie. Postawa ta wynikała stąd, iż małżeństwo nie wiązało się bezpośrednio z tematyką usprawiedliwienia – przedmiotem pierwszoplanowym jego intelektualnych i duchowych niepokojów. Jeszcze w 1519 roku w kazaniu poświęconym małżeństwu pozostaje wierny tradycji. Jednakże już rok później w traktacie *De captivitate Babylonica* (1520) zajmuje stanowisko krytyczne. Nade wszystko odrzuca sakramentalność małżeństwa i przypisuje mu charakter świecki. W stanowisku tym wychodzi od założenia, iż w Piśmie św. brak jest dowodu wskazującego na jego funkcję zbawczą. Ponadto małżeństwo nie zostało ustanowione przez Pana Jezusa (jak chrzest czy Eucharystia; dwa sakramenty, które uznaje), ale przez Stwórcę, który już w akcie stwórczym powołał mężczyznę i kobietę do życia we wspólnocie ducha i ciała. Ich związek przynależy więc do porządku

naire de théologie catholique. T. IX/2. Paris 1927 kol. 2224-2225; M. D. K n o w l e s, D. O b o l e n s k y. *Historia Kościoła*. T. 2: 600-1500. Warszawa 1988 s. 332; H. T ü c h l e, C. A. B o u m a n. *Historia Kościoła*. T. 3: 1500-1715. Warszawa 1986 s. 30-32; R. G e r a r d i. *Storia della morale. Interpretazioni teologiche dell'esperienza cristiana. Periodi e correnti, autori e opere*. Bologna 2003 s. 317; *Handbuch der Kirchengeschichte* t. 3/2 s. 628.

¹⁰ Por. B a n a s z a k. *Historia Kościoła katolickiego* t. 2 s. 293.

¹¹ Por. R. G. De H a r o. *Matrimonio e famiglia nei documenti del Magistero. Corso di teologia matrimoniale*. Milano 1989 s. 37

natury, a nie łaski. Konsekwentnie małżeństwo starotestamentalne nie jest w mniejszym stopniu święte, niż nowotestamentalne. Analogicznie małżeństwo osób niewierzących nie jest mniej wartościowe, niż związek osób wierzących¹²

Dla tego samego powodu małżeństwo nie jest instytucją kościelną, ale wyłącznie świecką (ein weltlich[es] Geschäft; ein weltlich[es] Ding, ein weltlicher Stand)¹³ Podlega ono też wyłącznie władzy świeckiej, a zawarcie związku jest aktem cywilnym. Jeżeli zdarza się, że małżeństwo jest zawierane wobec Kościoła, to w tym przypadku Kościół jedynie reprezentuje władzę świecką. Jednakże małżeństwo jest „Bożym dziełem i nakazem” („göttlich[es] Werk und Gebot”). Stąd też nowożeńcy winni się ubiegać o błogosławieństwo biskupa lub proboszcza. Do tegoż błogosławieństwa ogranicza się jednak udział Kościoła w celebracji ślubnej¹⁴

Marcin Luter odrzuca zdradę małżeńską. Zakaz ten wynika, jego zdaniem, już z samego brzmienia szóstego przykazania Dekalogu – „Nie cudzołóż” („Du sollst nich ehebrechen”). Ponieważ druga tablica Dekalogu ma na uwadze ochronę wszelkich dóbr bliźniego, stąd zło zdrady małżeńskiej polega przede wszystkim na „hańbie wyrządzonej bliźniemu poprzez gwałt zadany jego żonie”¹⁵

Powołując się na teksty nowotestamentalne (Mk 10, 9; Łk 16, 18; 1 Kor 7, 11), Luter uznaje zasadniczo trwałość małżeństwa. Tych, którzy rozwiązują małżeństwo, nazywa „antychrystami” Nierozzerwalność małżeństwa nie stanowi jednak zasady absolutnej. Rozwód jest możliwy w przypadku zdrady małżeńskiej, impotencji, porzucenia małżonka lub stałej odmowy spełnienia powinności małżeńskiej. Decyzję o rozwodzie Luter pozostawia sumieniu małżonków. Inni Reformatorzy wyliczają jeszcze wśród racji usprawiedli-

¹² Por. M. L u t h e r. *Werke. Kritische Gesamtausgabe*. T. 6. Weimar 1888 s. 550; *Handbuch der Kirchengeschichte*. T. 4: *Reformation. Katholische Reform und Gegenreformation*. Red. H. Jedin. Freiburg–Basel–Wien 1967 s. 289; W. M o l i n s k i. *Theologie der Ehe in der Geschichte*. Aschaffenburg 1976 s. 148-149.

¹³ Por. M. L u t h e r. *Werke. Kritische Gesamtausgabe*. T. 30/3. Weimar 1910 s. 74; *Handbuch der Kirchengeschichte* t. 4 s. 289; L e B r a s. *Mariage*. III. *La doctrine du mariage chez les théologiens et les canonistes depuis l'an mille*. II. *La période moderne (du XVI^e siècle a nos jours)* kol. 2225.

¹⁴ Por. *Handbuch der Kirchengeschichte* t. 4 s. 289; M o l i n s k i. *Theologie der Ehe in der Geschichte* s. 150.

¹⁵ „Man soll dem Nächsten keine Schande an seinem Eheeweibe zufügen” (M. L u t h e r. *Der große Katechismus. Die Schmalkaldischen Artikel*. München–Hamburg 1964 s. 62).

wiających rozwód złe traktowanie współmałżonka, niezgodność charakterów, apostazję i herezję, zwłaszcza „papizm” Ponadto, powołując się na świadectwo Starego Testamentu, Luter dopuszcza w wyjątkowych sytuacjach poli-gamię. Prawo dyspensowania od jedności małżeństwa pozostaje w gestii Kościoła¹⁶

Małżeństwo jest chciane i stworzone przez Boga. Przez Niego jest też wprost pobłogosławione i obdarzone szczególną godnością. Na wzniosłość stanu małżeńskiego wskazuje także piąte przykazanie Dekalogu. Poprzez nie Bóg potwierdza i chroni świętość związku między mężczyzną i niewiastą. Zostało ono bowiem ustanowione nie dla „łotrostwa”, ale dla jedności, zrodzenia, wyżywienia i wychowania potomstwa dla chwały Bożej¹⁷

Dla powyższych powodów małżeństwo cieszy się też prymatem pośród wszystkich instytucji ludzkich. Nie wolno więc nim „gardzić” ani go „wyszydzać” Winno się je natomiast doceniać zgodnie z przekazem „Słowa Bożego, które je wyróżnia i uświęca” „Stąd też nie jest ono zrównane z innymi stanami [społecznymi], ale poprzedza je i przewyższa, czy to chodzi o cesarza, książąt, biskupów, czy też kogokolwiek innego. Czymże bowiem są duchowe jak i ziemskie stany – obydwaj muszą się wobec niego [małżeństwa] upokorzyć i wszystkie muszą się w nim urzeczywistniać”¹⁸

Małżeństwo stanowi też prawdziwą konieczność wobec natury, a mianowicie wobec popędu seksualnego. Stąd też jest ono nakazane przez Boga tym mężczyznom i kobietom, którzy do niego „się nadają” Niektórych z nich jednak nakaz ten nie dotyczy. „Są to ci, którzy do małżeństwa się nie nadają lub też przez wielki, nadprzyrodzony dar Boży są w stanie zachować czystość poza małżeństwem” Osoby te są jednak prawdziwym wyjątkiem. „Zachowanie czystości poza małżeństwem jest [bowiem] niemożliwe” Stąd, aby czło-

¹⁶ Por. M o l i n s k i. *Theologie der Ehe in der Geschichte* s. 150-151.

¹⁷ „So sollst du [...] erfassen und dir merken: Erstens wie Gott diesen Stand so herrlich ehrt und preist, indem er ihn durch sein Gebot sowohl bestätigt als beschützt. [...] Darum will er ihn [diesen Stand] auch von uns als einen göttlichen, seligen Stand geehrt, gehalten und geführt haben; hat er ihn [...] nicht zur Büberei, sondern damit sie sich zusammenhalten, fruchtbar seien und Kinder zeugen, ernähren und aufziehen zu Gottes Ehre” (L u t h e r. *Der große Katechismus* s. 63).

¹⁸ „Man solle diesen Stand nicht verachten noch verspotten, [...] sondern man solle ihn einschätzen nach Gottes Wort, durch das er ausgezeichnet und geheiligt ist. Er ist nicht bloß andern Ständen gleichgesetzt, sondern geht ihnen allen vor und übertrifft sie, mag es sich um Keiser, Fürsten, Bischöfe und wer es sonst sein mag, handeln. Denn was geistliche wie weltliche Stände sind, – beide müssen sich demütigen und sich alle in diesem Stande finden lassen [...]” (tamże s. 63).

wiek mógł łatwiej trwać w czystości, Pan Bóg nakazuje życie w związku małżeńskim. Jednocześnie łaska Boża pomaga też zachować w czystości serce¹⁹

Zdaniem Lutra piątemu przykazaniu i porządkowi Bożemu sprzeciwia się życie w celibacie. Duchowni i wierni żyjący w czystości gardzą małżeństwem, zakazują je i „odważają się uroczyście ślubować życie w czystości” Wyrzekając się małżeństwa, gardzą miłością. W ten sposób oszukują oni ludzi, zarówno słowami, jak i pozorami. Publicznie albo ukrycie uprawiają bowiem nierząd. Kiedy zaś faktycznie zachowują czystość, to ich serca są pełne nieczystych myśli i grzesznych pragnień. Stąd też piąte przykazanie Dekalogu potępia każdy ślub czystości i jednocześnie znosi jego ważność. Ci zaś, którzy już taki ślub złożyli, winni „wystąpić z nieczystego stanu i wstąpić w życie małżeńskie” „Nawet, jeżeli życie klasztorne podobałoby się Bogu, to jednak nie jest w mocy [zakonników] zachowanie czystości, i jeżeli pozostają w klasztorze, muszą oni jeszcze więcej i dalej grzeszyć przeciwko temu przykazaniu”²⁰

Piąte przykazanie Dekalogu zobowiązuje ponadto do kształtowania w młodości ducha umiłowania i poszanowania małżeństwa jako świętego stanu, który jest miły Bogu. Obowiązek ten spoczywa na rodzicach i na władzy świeckiej. W końcu piąte przykazanie Dekalogu zobowiązuje małżonków do wzajemnej miłości i wierności²¹

II. PROBLEMATYKA MAŁŻEŃSTWA NA SOBORZE TRYDENCKIM

Tezy głoszone na temat małżeństwa przez przedstawicieli humanizmu, a zwłaszcza przez Reformatorów, domagały się jasnego zdefiniowania nauki

¹⁹ „[Ehe] ist auch notwendige Stand. Es ist ernstlich von Gott geboten, dass sich [...] Männer und Frauen darin finden lassen, welche dazu geeignet sind. Einige jedoch, wenn auch nur wenige, sind davon ausgenommen, [...] weil sie zum Ehestand nicht tauglich sind, oder weil [Gott] sie durch eine hohe, übernatürliche Gabe dazu freigemacht hat, dass sie außerhalb des Ehestandes Keuschheit bewahren können. Denn wo die Natur sich auswirkt [...] ist es nicht möglich, außerhalb der Ehe keusch zu bleiben. Denn [...] die natürliche Neigung und Reizung wirkt sich unverwehrt und ungehindert aus [...]. Damit es desto leichter sei, Unkeuschheit einigermassen zu vermeiden, hat Gott deshalb auch den Ehestand befohlen [...]. Freilich gehört noch Gottes Gnade dazu, dass das Herz auch heusch sei” (tamże s. 64).

²⁰ L u t h e r. *Der große Katechismus* s. 65.

²¹ Por. tamże.

katolickiej. Należy jednak podkreślić, że wiele istotnych elementów tegoż nauczania zostało oficjalnie określonych już przed Soborem Trydenckim²²

Na podstawie dwóch kodeksów zachowanych w formie manuskryptów (oficjalne dokumenty zaginęły) udało się ustalić trzydzieści „kanonów” Soboru Laterańskiego II (1139). W kanonie siedemnastym zakazano zawierania związków małżeńskich przez osoby spokrewnione („co – jak wynika ze sformułowania soborowego – stało się prawie że zwyczajem”). Natomiast w kanonie dwudziestym trzecim zostają ekskomunikowani wszyscy ci, którzy pod pozorem gorliwości „potępiają sakrament Ciała i Krwi Pana [Jezusa], Chrzest dzieci, Kapłaństwo czy inne stany kościelne, jak również legalnie zawarty związek [małżeński]”²³ (DS²⁴ 718).

Synod Weroński (1184) stwierdza po raz pierwszy oficjalnie, że małżeństwo chrześcijańskie jest prawdziwym sakramentem, podobnie jak chrzest św., Eucharystia czy pokuta: „Wiążemy wieczną ekskomuniką [...] tych wszystkich, którzy na temat sakramentu Ciała i Krwi Pana [Jezusa], wyznania grzechów, małżeństwa lub innych sakramentów kościelnych nie boją się myśleć lub nauczać innych rzeczy, niż przepowiada i zachowuje święty Kościół rzymski” (DS 761).

Sobór Lyoński II (1274) w wyznaniu wiary przedłożonym przez papieża Grzegorza X cesarzowi bizantyjskiemu Michałowi VIII Paleologowi wylicza siedem sakramentów, a wśród nich małżeństwo. Mówiąc o nim, Sobór zakazuje poligamii i poliandrii. Jednocześnie uznaje ważność i godziwość ponownego związku po śmierci jednego z małżonków, pod warunkiem jednak, że nie zachodzi żadna przeszkoda kanoniczna (DS 860).

Sobór Florencki (1439) w *Decretum pro Armenis* (22 listopada 1439) wylicza pośród siedmiu sakramentów także małżeństwo. Sobór podkreśla, że sakramenty są nie tylko znakiem łaski, ale faktycznie jej udzielają na mocy dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa (DS 1310). Zgodnie ze wskazaniem św. Pawła Apostoła (Ef 5, 32) małżeństwo chrześcijańskie jest znakiem zjednoczenia Chrystusa z Kościołem. Związek małżeński zostaje zawarty na mocy

²² Por. E. Schillebeeckx. *Il matrimonio. Realtà terrena e mistero di salvezza*. Roma 1980³ s. 325-326; P. Barberi, D. Tettamanzi. *Introduzione*. W: *Matrimonio e famiglia nel Magistero della Chiesa. I documenti dal Concilio di Firenze a Giovanni Paolo II*. Red. P. Barberi, D. Tettamanzi. Milano 1986 s. 16-17.

²³ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*. Red. G. Alberigo i in. Bologna 1991 s. 201-202.

²⁴ DS = H. Denzinger. *Enchiridion Symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*. Red. P. Hünermann. Bologna 2003⁴

zgody wyrażonej słowami przez obecnych nupturientów („Causa efficiens matrimonii regulariter est mutuus consensus per verba de praesenti expressus” – DS 1327). Tym samym zgoda posiada status znaku sakramentalnego²⁵ Małżeństwo ma na celu: 1) zrodzenie i wychowanie potomstwa dla chwały Bożej („ad cultum Dei”), 2) wzajemną wierność małżonków oraz 3) nierozzerwalność, gdyż małżeństwo wyraża nierozzerwalną komunie Chrystusa z Kościołem. W przypadku cudzołóstwa dopuszcza się separację, jednakże bez możliwości zawarcia ponownego związku (DS 1327).

Powyższe elementy nauczania Kościoła uroczyście potwierdził i zdefiniował jako prawdy wiary Sobór Trydencki²⁶ Tematyka małżeństwa pojawia się już w czasie pierwszego okresu prac Soboru (1545-1548), a konkretnie 3 marca 1547 roku, kiedy to zdefiniowano naukę o sakramentach świętych w ogólności. W dalszej kolejności, w 1552 roku, próbowano określić szczegółowe zagadnienia związane z małżeństwem. Problematyki tej jednak nie podjęto, gdyż strona protestancka zgłosiła sprzeciw wobec rozpoczęcia dyskusji nad nowymi zagadnieniami bez ich udziału. Problematyka małżeństwa powróciła dopiero 11 marca 1562 roku, kiedy to pośród dwunastu rozdziałów przedstawionych do dyskusji Ojcom soborowym jeden z nich dotyczył ważności małżeństw tajnych, a drugi warunków, jakie winny być spełnione, aby związek mógł być uznany za ważne zawarty wobec Kościoła (*in facie Ecclesiae*). W tym samym roku nie zostały jednak podjęte żadne ważne decyzje²⁷

²⁵ Por. De H a r o. *Matrimonio e famiglia nei documenti del Magistero* s. 35.

²⁶ Został on zwołany przez pap. Pawła III w 1545 roku i zamknięty przez pap. Piusa IV w 1563 roku. Obrady soborowe odbywały się w trzech okresach oddzielonych długimi przerwami. Pierwszy okres trwał od 1545 do 1548 roku i był podzielony na dziesięć sesji. Sobór określił nauczanie dogmatyczne na temat Pisma św., Tradycji, grzechu pierworodnego, usprawiedliwienia, sakramentów św., zwłaszcza chrztu św. i bierzmowania. Drugi okres trwał od 1551 do 1552 roku i był podzielony na sześć sesji. Na tych sesjach określono naukę o kolejnych sakramentach: Eucharystii, pokucie i namaszczeniu chorych. Trzeci okres trwał od 1562-1563 roku i obejmował dziewięć sesji. Zdefiniowano do końca naukę o sakramentach. Określono także elementy dyscypliny kościelnej. Na sesji końcowej, która trwała 3 i 4 grudnia 1563, Ojcowie przyjęli definitywnie postanowienia Soboru. Następnie decyzje Soboru zaaprobował uroczyście pap. Pius IV bullą *Benedictus Deus* z 26 stycznia 1564 roku; (faktycznie została ona opublikowana 30 maja tegoż roku (por. P. R i c h a r d. *Concile de Trente*. Paris 1930-1931; H. J e d i n. *Das Konzil von Trient. Ein Überblick über die Erforschung seiner Geschichte*. Roma 1948; t e n ż e. *Storia del Concilio di Trento*. T. 1-5. Brescia 1973-1981).

²⁷ Por. Le B r a s. *Mariage*. III. *La doctrine du mariage chez les théologiens et les canonistes depuis l'an mille*. II. *La période moderne (du XVI^e siècle a nos jours)* kol. 2233-2234.

Dyskusję nad małżeństwem wznowiono 3 lutego 1563 roku. Pierwsza kwestia dotyczy relacji między kontraktem i sakramentalnością małżeństwa. W dalszej kolejności jest analizowany problem sakramentalności małżeństwa oraz ważności małżeństw tajnych. 20 lipca 1563 roku zostaje przedstawionych jedenaście kanonów traktujących o sakramencie małżeństwa oraz dekret o małżeństwach tajnych (*De clandestinis matrimoniis*). Kanony są sformułowane negatywnie, to znaczy podają naukę błędną, która następnie zostaje potępiona („kto by uważał, że anathema sit”). Ojcowie dyskutują nad tymi kanonami od 24 do 31 lipca. Od 11 do 23 sierpnia przedmiotem dyskusji jest drugi projekt. Obejmuje on dwanaście kanonów na temat sakramentu małżeństwa, dekret na temat małżeństw tajnych i dwanaście kanonów na temat nadużyć związanych z małżeństwem chrześcijańskim. Od 7 do 10 września Ojcowie soborowi analizują trzeci projekt, który składa się z dwunastu kanonów na temat sakramentu małżeństwa zaopatrzonych w nowy wstęp, z jednego kanonu na temat nieważności małżeństw tajnych oraz z dwunastu kanonów na temat nadużyć. Pierwszy kanon domaga się, aby małżeństwo było zawierane wobec proboszcza bądź innego kapłana, upoważnionego do tego przez proboszcza lub przez ordynariusza miejsca, oraz wobec dwóch świadków. 26 i 27 października przedmiotem dyskusji jest czwarty projekt. Składa się on z tekstu wstępnego, z dwunastu kanonów dekretu poświęconego sakramentalności małżeństwa oraz dziesięciu rozdziałów²⁸ dekretu „Tametsi” traktującego o formie kanonicznej małżeństwa. Przedstawione w poprzednich projektach kanony na temat „nadużyć” zostają wycofane. W głosowaniu 11 listopada 1563 roku, w czasie dwudziestej czwartej sesji Soboru, przyjęto dokument definitywny – *Doctrina de Sacramento matrimonio*²⁹

²⁸ W tekście dokumentu soborowego używa się właśnie pojęcia „caput”, mimo że w tytule dekretu pojawia się pojęcie „canon”

²⁹ Por. Le B r a s. *Mariage*. III. *La doctrine du mariage chez les théologiens et les canonistes depuis l'an mille*. II. *La période moderne (du XVI^e siècle a nos jours)* kol. 2236-2241.

III. POSTANOWIENIA SOBORU TRYDENCKIEGO NA TEMAT MAŁŻEŃSTWA³⁰

Zgodnie z powyższą prezentacją Sobór Trydencki skupił się na dwóch istotnych kwestiach. W odpowiedzi na tezy głoszone przez renesansowych humanistów, a zwłaszcza przez przedstawicieli Reformacji, zdefiniował naukę dogmatyczną Kościoła na temat sakramentalności i przymiotów małżeństwa chrześcijańskiego. W dalszej kolejności rozwiązał ważne kwestie kościelno-prawne i pastoralne dotyczące ważności zawieranych małżeństw, przede wszystkim z perspektywy związków tajnych oraz formy kanonicznej.

Pierwsza definicja dogmatyczna na temat małżeństwa zostaje sformułowana na siódmej sesji 3 marca 1547 w dekrete na temat sakramentów („*Decretum Primum: [De sacramentis]*”)³¹, w ramach kanonów na temat sakramentów w ogólności („*Canones de sacramentis in genere*”)³² W pierwszym kanonie Sobór definiuje, iż istnieje siedem sakramentów „nowego prawa” ustanowionych przez Jezusa Chrystusa. Wśród nich, jako siódmy, zostaje wyliczony sakrament małżeństwa (DS 1601).

Kanon szósty uczy, że sakramenty posiadają łaskę, którą oznaczają („*quam significant*”). Kolejny kanon podkreśla, że łaska ta zostaje udzielona wszystkim, którzy przyjmują sakramenty we właściwy sposób. Kanon ósmy wyjaśnia, że sakramenty udzielają łaski „*ex opere operato*” (DS 1606, 1608)³³

Partykularne zagadnienia nauki Soboru na temat małżeństwa („*Doctrina de sacramento matrimonio*”³⁴) zostają wyłożone, jak już wcześniej podkreślono, w tekście wstępnym („*Matrimonii perpetuum indissolubilemque*”³⁵; DS 1797-1800), dalej w dwunastu kanonach o sakramencie małżeństwa („*Canones de sacramento matrimonii*”³⁶; DS 1801-1812) oraz w dziesięciu rozdziałach

³⁰ Z powodu ograniczeń objętościowych artykułu, a także samego jego charakteru, autor unika wiernego tłumaczenia poszczególnych kanonów i rozdziałów. Stara się jednak wiernie przedstawić ich treść w tym, co należy do ich istoty. Oznacza to jednocześnie, że niekiedy pomija te elementy, które nie mają znaczenia doktrynalnego, moralnego, kanonicznego lub pastoralnego.

³¹ Por. *Conciliorum Oecumenicorum Decreta* s. 684-686.

³² Por. tamże s. 684-685.

³³ Por. tamże.

³⁴ Por. tamże s. 753-759.

³⁵ Por. tamże s. 753-754.

³⁶ Por. tamże s. 754-755.

dekretu „Tametsi” traktującym o formie kanonicznej małżeństwa („*Canones super reformatione circa matrimonium*”³⁷).

Tekst wstępny zawiera naukę na temat przymiotów małżeństwa naturalnego i chrześcijańskiego. Od samego początku jest ono z woli Stwórcy związkiem nierozzerwalnym. Jedność i wyłączność związku wielokrotnie podkreśla Pan Jezus. On w swojej Męce wysłużył łaskę doskonalącą miłość naturalną, uświęcając małżonków i afirmując ich nierozzerwalną jedność. Na taki charakter związku małżeńskiego wskazuje również św. Paweł w Liście do Efezjan, kiedy mówi o obowiązku miłowania się przez małżonków oraz o małżeństwie chrześcijańskim jako „wielkiej tajemnicy” odniesionej do Kościoła (5, 25. 32). Małżeństwo „prawa nowotestamentalnego” jest wyższe w porządku łaski od małżeństwa naturalnego. Stąd „Święci Ojcowie”, sobory powszechne i cała tradycja kościelna zaliczają je do sakramentów „nowego prawa”. Jednakże – jak dalej podkreśla Sobór – niektórzy „bezbożni ludzie” („*impii homines*”) nie tylko głoszą błędną opinię na temat tegoż sakramentu, ale także powołując się we właściwy dla siebie sposób na Ewangelię i głosząc naukę sprzeczną z przesłaniem Kościoła oraz Tradycji sięgającej czasów apostoelskich, rozpowszechniają „wolność ciała”. Nauka ta wyrządza wielkie szkody duchowe wiernym. Sobór potępia więc herezje i najważniejsze błędy, aby wierni nie ulegali dalej zgubnej nauce.

Druga część doktryny na temat sakramentu małżeństwa ma charakter dogmatyczny i jest ujęta w dwanaście artykułów. Kanon pierwszy przypomina, iż małżeństwo jest prawdziwym sakramentem „nowego prawa”, jednym z siedmiu ustanowionych przez Pana Jezusa (DS 1801). Kanon drugi odrzuca tezę, iż żadne prawo nie zakazuje poligamii (por. Mt 19, 9) (DS 1802). Kanon trzeci zaznacza, iż nie tylko stopnie pokrewieństwa i powinowactwa, wyliczone w Księdze Kapłańskiej (18, 6-18), stanowią przeszkodę do zawarcia małżeństwa oraz unieważniają związek już zawarty. Kościół może bowiem dyspensować od niektórych z tych przeszkód, a także ustanawiać nowe, zarówno wzbraniające, jak i zrywające (DS 1803). Kanon czwarty raz więcej podkreśla władzę Kościoła do stanowienia przeszkód zrywających (DS 1804). Kanon piąty odrzuca twierdzenie, iż małżeństwo może zostać rozwiązane przez herezję, niezgodność charakterów („*molestam cohabitationem*”) lub przez zamierzone porzucenie małżonka („*affectatam absentiam a coniuge*”) (DS 1805). W kanonie szóstym Sobór stanowi, iż małżeństwo ważne

³⁷ Por. tamże s. 755-759.

zawarte, ale niedopełnione, zostaje rozwiązane przez uroczystą profesję zakonną jednego z małżonków (DS 1806). W kanonie siódmym zostaje potępione twierdzenie głoszące, iż Kościół myli się, nauczając zgodnie z Ewangelią i przekazem Apostołów (por. Mt 5, 32; 19, 9; Mk 10, 11n; Łk 16, 18; 1 Kor 7, 11), iż cudzołóstwo nie rozwiązuje związku małżeńskiego oraz odmawia małżonkowi niewinnemu prawa do zawarcia nowego związku (DS 1807). Kanon ósmy dopuszcza separację od „stołu i łoża” między małżonkami, nawet na czas nieokreślony (DS 1808). Kanon dziewiąty stanowi, że księża i zakonnicy po uroczystym ślubie czystości nie mogą zawrzeć związku małżeńskiego, a związek przez nich zawarty jest nieważny. Kanon ten wyklucza również możliwość zawarcia małżeństwa przez osoby, które już po złożeniu ślubów doszłyby do przekonania, iż nie posiadają powołania do życia w czystości. Pan Bóg, bowiem, nie odmawia tegoż daru tym, którzy o niego szczerze proszą, a także nie pozwala, aby człowiek był kuszony ponad jego siły (por. 1 Kor 10, 13) (DS 1809). Kanon dziesiąty potwierdza wyższość dziewictwa i celibatu nad małżeństwem (DS 1810). Kanon jedenasty przyznaje Kościołowi prawo stanowienia czasów zakazanych dla uroczystego zawierania małżeństwa (DS 1811). Kanon dwunasty przyznaje trybunałom kościelnym kompetencję w sprawach orzekania ważności małżeństwa (DS 1812).

W dalszej kolejności nauczanie Soboru Trydenckiego obejmuje dziesięć „rozdziałów” dekretu „Tametsi” ustalającego reguły ważnego zawarcia małżeństwa – „*Canones super reformatione circa matrimonium*”³⁸

W rozdziale pierwszym Sobór omawia formę zawierania małżeństwa. Na wstępie wyraża dezaprobatę dla małżeństw tajnych, które już od dawna są źródłem poważnych problemów moralnych i pastoralnych, a w związku z tym także przedmiotem szczególnej troski Kościoła³⁹ Celem wykluczenia dal-

³⁸ Por. tamże.

³⁹ Na problem ten zwrócił już uwagę Sobór Laterański IV (1215). W numerze 51 Konstytucji („*Constitutiones*”) sobór ten, powołując się na nauczanie „poprzedników” („*praedecessorum*”), zakazuje w sposób absolutny małżeństw tajnych i zabrania kapłanom uczestniczyć przy zawieraniu takich związków. Sobór zobowiązuje też kapłanów do ogłaszania w kościołach związków, które mają być zawarte (zapowiedzi), oraz zbadanie, czy między narzeczonymi nie zachodzą jakieś przeszkody. Zawarcie małżeństwa winno być zakazane, jeżeli pozostają jakieś podejrzenia istnienia przeszkód. Dzieci zrodzone z małżeństwa tajnego lub zakazanego z tytułu pokrewieństwa, również w przypadku ignorowania tego faktu przez małżonków, winny być uważane za nielegalne, bez możliwości odwołania. Jako nielegalne winno być też uznane potomstwo zrodzone przez małżonków, którzy zawarli związek wobec Kościoła, mimo że znana im była przeszkoda pokrewieństwa. Proboszcz, który nie prze-

szych nadużyć Sobór nakazuje, aby akt zawarcia małżeństwa miał charakter publiczny. Stąd też zaślubiny winny poprzedzić zapowiedzi odczytane przez proboszcza publicznie w kościele, w czasie Mszy św., w trzy następujące po sobie dni świąteczne („... tribus continuis diebus festivis in ecclesia inter missarum solemnia publice denuntietur”). Treścią zapowiedzi powinny być dane personalne osób zamierzających się pobrać.

Dopiero po wygłoszeniu zapowiedzi, jeżeli nie zostaną ujawnione jakieś przeszkody, małżeństwo może być zawarte. W czasie celebracji proboszcz, stwierdziwszy najpierw konsensus nupturientów, wypowiada słowa: „Ja was łączę w związek małżeński, w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego” („Ego vos in matrimonium coniungo, in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti”). Proboszcz może też skorzystać z innej formy będącej w użyciu w danej prowincji kościelnej.

W przypadku, gdyby istniało uzasadnione podejrzenie, że ktoś dowiedziawszy się dzięki zapowiedziom o zbliżających się zaślubinach, będzie chciał w nich złośliwie przeszkodzić („[...] matrimonium malitiose impediti posse [...]”), wystarczy tylko jedno ogłoszenie. Związek może być zawarty także bez zapowiedzi w obecności proboszcza i dwóch lub trzech świadków. Następnie zaś, przed dopełnieniem małżeństwa, winno się uczynić zwyczajne zapowiedzi w taki sposób, aby ewentualna przeszkoda została ujawniona. Ordynariusz miejsca może jednak, jeżeli to uzna za słuszne, zwolnić z tego obowiązku. Zamiast proboszcza świadkiem zawarcia małżeństwa może być także inny kapłan upoważniony do tego przez samego proboszcza lub też przez ordynariusza miejsca.

Sobór jednocześnie deklaruje, że nupturienci usiłujący zawrzeć małżeństwo bez zachowania wyżej przepisanej formy są niezdolni do tego aktu („sancta synodus ad sic contrahendum omnino inhabiles reddit”), a ewentualnie zawarty związek jest „nieważny i żaden” („irritos et nullos esse”). Dalej Sobór nakazuje biskupom, według ich osądu, surowo karać proboszczów i innych kapłanów, którzy asystowaliby przy celebracji ślubnej, jeżeli liczba świadków byłaby mniejsza od przepisanej. Analogicznej karze podlegają także nupturienci oraz świadkowie, którzy uczestniczyliby w takim akcie bez

szkodziłby w zawarciu takiego związku, a także zakonnik, który uczestniczyłby w tym akcie, winni być na trzy lata zawieszani w pełnieniu urzędów. Kara ta może być jeszcze większa, jeżeli tego domaga się natura ich winy. Proporcjonalna kara winna być także nałożona na zawierających związek tajny bez przeszkody pokrewieństwa (*Conciliorum Oecumenicorum Decreta* s. 258).

proboszcza lub innego upoważnionego kapłana. Samych narzeczonych Sobór wzywa ponadto, aby nie mieszkali w tym samym domu przed błogosławieństwem kapłana, to znaczy przed formalnym zawarciem związku.

Sobór raz więcej deklaruje, że błogosławieństwa ślubnego może udzielić tylko kompetentny proboszcz lub inny kapłan upoważniony do tego przez tegoż proboszcza lub ordynariusza miejsca. Wymóg ten ma charakter absolutny i to do tego stopnia, że Sobór odrzuca wszelkie inne formy zwyczajowe, nawet będące w użyciu od niepamiętnych czasów. Karze suspensy podlegają wszyscy inni kapłani (w tym proboszcz innej parafii), którzy udzieliliby takiego błogosławieństwa, nawet będąc w błędnym przekonaniu, że posiadają taki przywilej lub że takie prawo daje im niepamiętny zwyczaj. Tak zaciągniętą suspensę może zdjąć tylko biskup tegoż proboszcza, który miał prawo uczestniczyć w akcie zawarcia związku i udzielić błogosławieństwa⁴⁰ Proboszczowie zostają też zobowiązani do prowadzenia i strzeżenia rejestru, w którym są odnotowane dane osobowe nowożeńców i świadków, a także miejsce i dzień ślubu. Sobór wzywa ponadto narzeczonych, aby przed zawarciem małżeństwa lub przynajmniej na trzy dni przed jego dopełnieniem przystąpili do Spowiedzi i do Komunii Świętej.

W dalszej części Sobór zachęca, aby prowincje kościelne pielęgnowały lokalne zwyczaje i ceremonie związane z samą celebracją ślubną. Wzywa też ordynariuszy miejsca, aby najszybciej, jak to tylko możliwe, opublikowali niniejszy dekret w każdej parafii. Dekret ten winien zaś wejść w życie trzydzieści dni od chwili jego opublikowania.

W rozdziale drugim dekret mówi o przeszkodzie małżeńskiej wynikającej z „powinowactwa duchowego” („cognatio spiritualis”). Celem ograniczenia częstości występowania tej przeszkody, Sobór postanawia, iż tylko jeden mężczyzna lub jedna kobieta, lub najwyżej jedna kobieta i jeden mężczyzna, mogą pełnić rolę rodziców chrzestnych. Oni też tylko wchodzą w powinowactwo duchowe z ochrzczonym(ną) oraz z jego (jej) ojcem i matką. Podobne powinowactwo powstaje między szafarzem i osobą ochrzczonej oraz jej ojcem i matką. Obowiązkiem proboszcza jest sprawdzenie, kto będzie pełnił rolę rodziców chrzestnych. Tylko te osoby mogą być uznane za rodziców chrzestnych i one mają być zapisane w księdze chrztów. Te osoby proboszcz winien też poinformować o powstałym powinowactwie, aby nie mogły się tłumaczyć niewiedzą. Jeżeli ponadto jakieś inne osoby – jak to formuluje

⁴⁰ „Ipso iure tamdiu suspensus maneat, quamdiu ab ordinario eius parochi, qui matrimonio interesse debebat seu a quo benedictio suscipienda erat, absolvatur”

Sobór – „dotykałyby się” osoby chrzczonej, one w żadnym przypadku nie wchodzi w powinowactwo duchowe. Proboszcz, który dopuściłby się w tej materii zaniedbania, winien być ukarany według uznania ordynariusza. W analogicznym stopniu powstaje powinowactwo w przypadku uczestnictwa w sakramencie bierzmowania. Sobór zniósł tym samym przeszkodę powinowactwa duchowego ze wszystkimi innymi osobami.

W rozdziale trzecim Sobór usuwa przeszkodę publicznej obyczajowości, jeżeli związek byłby dla jakiegoś powodu nieważnie zawarty. Jeżeli jest on ważny, przeszkoda rozciąga się tylko na pierwszy stopień, gdyż „w przypadku innych stopni zakaz ten nie może być przestrzegany bez trudności”

W rozdziale czwartym Sobór zawęży do krewnych pierwszego i drugiego stopnia przeszkodę zrywającą wynikającą z powinowactwa powstałego na bazie nieprawego związku cielesnego („affinitatem ex fornicatione”) i deklaruje zawarty związek jako nieważny. W przypadku innych stopni powinowactwo to nie zrywa małżeństwa ważnie zawartego.

Rozdział piąty traktuje o konsekwencjach zawarcia związku przez osoby, między którymi zachodzi zbyt bliskie pokrewieństwo lub powinowactwo. Sobór postanawia, że osoba, zawierająca związek w zakazanym stopniu i świadoma tego, podlega separacji bez możliwości otrzymania dyspensy od zawartego związku. Takiej samej karze podlega również ta osoba, która ignorowała przeszkodę, ale zawierając małżeństwo, nie zachowała formy kanonicznej. „Nie jest bowiem rzeczą słuszną, aby zbyt łatwo doświadczał pobłażliwości ze strony Kościoła ten, kto zaniedbał jego zbawcze przepisy” Dyspensę może natomiast otrzymać ten, kto zachował formę, ale ignorował przeszkodę. Jednocześnie Sobór postanawia, że od tej przeszkody nie udziela się dyspensy, lub też czyni się to tylko wyjątkowo, i to jeszcze w przypadkach uzasadnionych i nieodpłatnie. W przypadku przeszkody drugiego stopnia dyspensy udziela się tylko wielkim księżętom albo z racji dobra publicznego („nisi inter magnos principes et ob publicam causam”).

W rozdziale szóstym zostaje określona przeszkoda wynikająca z uprowadzenia. Trwa ona tak długo, jak długo kobieta znajduje się w mocy porywacza. Zaślubiny między nimi są możliwe dopiero wtedy, kiedy kobieta odseparowana i niezagrożona w sposób wolny zdecyduje się na małżeństwo. Jednakże sam porywacz oraz wszyscy ci, którzy mu doradzali, pomagali i sprzyjali, zostają *ipso iure* ekskomunikowani, uznawani na zawsze za ludzi haniebnych i niezdolnych do otrzymania jakiegokolwiek godności. Jeżeli byłaby to osoba duchowna, winna zostać usunięta ze stanu kapłańskiego („de proprio

gradu decidant”). Ponadto porywacz niezależnie od tego, czy poślubi porwaną kobietę, czy też nie, winien jej dać należny posag zgodnie z decyzją sądu.

W rozdziale siódmym Sobór wzywa do ostrożności w przypadku związków zawieranych przez wagabundów. Nierzadko bowiem zawierają oni kolejne małżeństwa w różnych miejscach. Wzywa też władze świeckie do surowego karania takich osób. Proboszczom poleca natomiast, aby nie asystowali przy takich zaślubinach, jak tylko po uzyskaniu pewności co do braku przeszkód, po poinformowaniu Ordynariusza oraz po uzyskaniu od niego specjalnego upoważnienia.

Rozdział ósmy potępia niewierność małżeńską i ustanawia kary kościelne dla konkubentów. Popełniają oni ciężki grzech i wyrażają pogardę dla sakramentu małżeństwa. Niewierny małżonek, niezależnie od stanu społecznego, podlega ekskomunice po uprzednim potrójnym napomnieniu przez Ordynariusza. Jeżeli mimo kary trwa nadal w konkubinacie przez rok, Ordynariusz winien postąpić z nim z całą surowością stosownie do jakości występku. Analogicznie, jeżeli kobiety zamężne czy wolne żyją publicznie z cudzołóżnikami lub konkubentami i nie zmieniają swojego postępowania pomimo potrójnego upomnienia, winny być ukarane w sposób surowy przez Ordynariusza miejsca oraz – jeżeli wydaje się to stosowne – wyrzucone z miasta lub diecezji; jeżeli jest to konieczne, z pomocą władz świeckich.

W rozdziale dziewiątym Sobór deklaruje nieważność małżeństwa wymuszonego przez posiadających władzę nad nupturientami. Jakiegokolwiek pogwałcenie ich wolności jest aktem wielkiej niesprawiedliwości. Stąd też Sobór ustanawia karę ekskomuniki *ipso facto* dla tych, którzy niezależnie od stanu i pozycji społecznej wywieraliby taki przymus, czy to w sposób bezpośredni, czy też pośredni.

W ostatnim rozdziale Sobór wyklucza możliwość uroczystego zawierania małżeństw w czasach zakazanych, to znaczy od Adwentu do Epifanii włącznie oraz od Środy Popielcowej do oktawy Wielkanocnej włącznie. W pozostałych okresach małżeństwa mogą być zawierane w sposób uroczysty. Biskupi winni jednak zadbać o to, aby śluby były celebrowane w sposób skromny i z godnością. Małżeństwo jest bowiem rzeczą świętą i winno być w taki sposób traktowane.

Zamykając powyższą prezentację, należy podkreślić, iż dekret „Tametsi” nie został od razu przyjęty w całym Kościele. Nie został wcielony w życie przede wszystkim w Europie Wschodniej i Północnej, zwłaszcza w tych krajach, w których dominował protestantyzm lub struktury Kościoła były słabo rozwinięte. Nie chodziło tutaj o jakiś sprzeciw wobec postanowień Soboru

czy też wobec Stolicy Apostolskiej, ale przede wszystkim o praktyczne możliwości realizowania postanowień tegoż dekretu. Z drugiej strony sam dekret zawierał pewne niejasności. Między innymi nie precyzował, który proboszcz miał prawo ważnie asystować przy zawieraniu związku, jeżeli nupturienci pochodzili z różnych parafii.

Brak powszechnej akceptacji dekretu we wszystkich lokalnych Kościołach wywołał spore zamieszanie. Problemy te próbowała rozwiązać tak zwana *Declaratio Benedictina* papieża Benedykta XIV z 04.11.1741 roku. W dalszej kolejności Konstytucja *Provida sapientique* papieża Piusa X z 18.01.1906 roku. W końcu 2.08.1907 Święta Kongregacja Soborowa promulgowała specjalny dekret *Ne temere*. Postanowienia tego dekretu weszły do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, a w dalszej kolejności zostały potwierdzone przez Piusa XII w Motu proprio *Decretum „Ne temere”* z 01.08.1948 roku. Dekret ten postanawiał, że „*omnes in Ecclesia Catholica baptizatos teneri ad canonicam matrimonii formam servandam*” („wszyscy ochrzczeni w Kościele katolickim są zobowiązani do zachowania formy kanonicznej małżeństwa”). W końcu niektóre postanowienia dekretu zostały też uwzględnione w *Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II* z 1983 roku.

BIBLIOGRAFIA

I. Literatura źródłowa

- J a n P a w e ł II: Encyklika *Veritatis splendor*. Watykan 1993.
 Conciliorum Oecumenicorum Decreta. Red. G. Alberigo [i in.]. Bologna: EDB 1991.
 D e n z i n g e r H.: Enchiridion Symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum. Red. P. Hünermann. Bologna: EDB 2003⁴
 Kongregacja Nauki Wiary. Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis*. Rzym 1990.
 L u t h e r M.: Der große Katechismus. Die Schmalkaldischen Artikel. München –Hamburg: Siebenstern Teschenbuch Verlag 1964.
 L u t h e r M.: Werke. Kritische Gesamtausgabe. Weimar: Böhlau 1883-1948.

II. Literatura przedmiotowa

- B a f i a S.: Kalwin Jan. W: Powszechna Encyklopedia Filozofii. T. 5. Red. A. Maryniarczyk. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2004 s. 447-450.

- B a l t e r L.: Dogmatów ewolucja. W: Encyklopedia Katolicka. T. 4. Red. R. Łukaszyk i in. Lublin: TNKUL 1995 kol. 14-18.
- B a n a s z a k M.: Historia Kościoła katolickiego. T. 2: Średniowiecze. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1987.
- B a r b e r i P., T e t t a m a n z i D.: Introduzione. W: Matrimonio e famiglia nel Magistero della Chiesa. I documenti dal Concilio di Firenze a Giovanni Paolo II. Red. P. Barberi, D. Tettamanzi. Milano: Editrice Massimo 1986 s. 11-30.
- B i h l m e y e r K., T u e c h l e H.: Storia della Chiesa. T. 3: L'epoca delle Riforme. Brescia: Morcelliana 1983⁷
- C z a j a A.: Dogmat. W: Leksykon Teologii Fundamentalnej. Red. M. Rusecki i in. Lublin–Kraków: Wydawnictwo „M” 2002 s. 315-317.
- D e H a r o R. G.: Matrimonio e famiglia nei documenti del Magistero. Corso di teologia matrimoniale. Milano: Edizioni Ares 1989.
- G e r a r d i R.: Storia della morale. Interpretazioni teologiche dell'esperienza cristiana. Periodi e correnti, autori e opere. Bologna: EDB 2003.
- Handbuch der Kirchengeschichte. T. 3/2: Die mittelalterliche Kirche. Vom kirchlichen Hochmittelalter bis zum Vorabend der Reformation. Red. H. Jedin. Freiburg–Basel–Wien: Herder 1968.
- Handbuch der Kirchengeschichte. T. 4: Reformation. Katholische Reform und Gegenreformation. Red. H. Jedin. Freiburg–Basel–Wien: Herder 1967.
- J e d i n H.: Das Konzil von Trient. Ein Überblick über die Erforschung seiner Geschichte. Roma: Edizioni di Storia e Letteratura 1948.
- J e d i n H.: Storia del Concilio di Trento. T. 5. Brescia: Morcelliana 1973-1981.
- K n o w l e s M. D., O b o l e n s k y D.: Historia Kościoła. T. 2: 600-1500. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 1988.
- K o w a l e w s k a M., J a k u s z k o H.: Luter Marcin. W: Powszechna Encyklopedia Filozofii. T. 5. Red. A. Maryniarczyk. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2004 s. 582-587.
- L e B r a s G.: Mariage. III. La doctrine du mariage chez les théologiens et les canonistes depuis l'an mille. II. La période moderne (du XVI^e siècle a nos jours). W: Dictionnaire de théologie catholique. T. IX/2. Paris 1927 kol. 2123-2317
- M e r i n o E. C., D e H a r o R. G.: Teologia moralna fundamentalna. Kraków: Wydawnictwo „M” 2004.
- M o l i n s k i W.: Theologie der Ehe in der Geschichte. Aschaffenburg: Paul Pattloch Verlag 1976.
- P y l a k B.: Dogmatów historia. W: Encyklopedia Katolicka. T. 4. Red. R. Łukaszyk i in. Lublin: TNKUL 1995 kol. 19-21.
- R i c h a r d P Concile de Trente. Paris: Letouzey-Ané 1930-1931.
- S c h i l l e b e e c k s E.: Il matrimonio. Realtà terrena e mistero di salvezza. Roma: Edizioni Paoline 1980³
- T ü c h l e H., B o u m a n C. A.: Historia Kościoła. T. 3: 1500-1715. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 1986.

MARRIAGE IN THE DOCUMENT OF THE TRIDENTINE COUNCIL

S u m m a r y

An invaluable source to learn the teaching of the Church is found in the statements of universal synods. One of the most important ones was the Tridentine Council (1545-1563), which defined the essential dogmatic truths, including those on marriage. By this kind of teaching the Church responded to the theses proclaimed by some Renaissance humanists, and by the representatives of the Reformation. Some advocates of anti-religious humanism proclaimed moral liberalism, sexual promiscuity, and wanted to secularise Christian marriage. Now Martin Luther, the main representative of the Reformation, rejected the essential points of the traditional vision of marriage. From 1520 onwards, he rejected the sacramental character of marriage, attributed it with a secular character, and was critical of celibacy.

The problem of marriage appeared as early as the first period of the Tridentine Council (1545-1548). The first dogmatic definition on that was formulated at the seventh session on 3rd March 1547 in the decree on the sacraments (*Decretum Primum: [De sacramentis]*), within the canons on the sacraments in general (*Canones de sacramentis in genere*). A general approach to the question of Christian marriage is discussed in 1563. Eventually, on 11th November 1563 a definitive document entitled *Doctrina de sacramento matrimonio* accepted. It explained the Council's teaching on marriage. The document consists of an introductory text (*Matrimonii perpetuum indissolubilemque*; DS 1979-1800), twelve canons on the sacrament of marriage (*Canones de sacramento matrimonii*; DS 1801-1812), and ten chapters of the decree *Tametsi* about the canon form of marriage *Canones super reformatione circa matrimonium*.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: małżeństwo, sakrament małżeństwa, Sobór Trydencki.

Key words: marriage, sacrament of marriage, the Tridentine Council.